

## Na razie upominamy&#8230;

Data publikacji: 23.02.2009 11:43

□

**Już kilkakrotnie na łamach naszego portalu, poświęciliśmy uwagę nieodśnieżonym dachom i niebezpiecznym soplom, które zagrażają nie tylko zdrowiu, ale też i życiu ludzkiemu. Na razie nikt w Wiśle i Ustroniu mandatu nie otrzymał, a działania straży miejskiej ograniczają się do prewencji.**

Zima ma swoje uroki, lecz bywa i uciążliwą porą roku. Przeklinają ją drogowcy i właściciele posesji, dla których dużym problemem jest teraz odśnieżanie i ściąganie sopli z dachów. – *Sporo osób dzwoni do nas i pyta, co z tym zrobić, my podajemy numer do urzędu miejskiego, gdzie właściciele prywatnych posesji mogą się dowiedzieć w jaki sposób pozbyć się śniegu* – mówi **Jacek Tarnawiecki**, komendant Straży Miejskiej w Ustroniu. – *Cieszy nas, że mieszkańcy sami interesują się jak można zadbać o swoje bezpieczeństwo* – dodaje komendant ustrońskiej straży miejskiej. Jednak to nie oznacza, że strażnicy nie patrolują miasta. W Ustroniu i Wiśle sprawdzane są stany dachów, ale jak zapewniają komendanci obu jednostek straży miejskiej jeszcze nikt mandatu nie otrzymał. – *Na razie są to działania typowo prewencyjne, upominamy, ostrzegamy, a właściciele starają się jak najszybciej poprawić sytuację. Nie zdarzyło się jeszcze aby mimo naszych próśb sople nie zostały strącone, a na dachu zalegał śnieg* – twierdzi **Andrzej Gańcarczyk**, komendant Straży Miejskiej w Wiśle. Tak samo relacjonuje sytuację w mieście komendant z Ustronia.

Jednak za nieodśnieżone dachy można dostać mandaty. – *Taryfikator wyznacza kary od 20 do 500 złotych za zaniedbany, zagrażający bezpieczeństwu dach* – dodaje komendant wiślańskiej straży miejskiej. Jednak w niektórych miejscach sople nadal zalegają, a dach pokryty jest nawisami śnieżnymi. Oto zdjęcia nadesłane przez naszych internautów z Ustronia:

KOD

**Zdjęcia Przesłane na:**

□

mail: redakcja@ox.pl